

Spotkać niedźwiedzia

słowa: Mirosław Kwiatek, muzyka: Ryszard Pomorski

Ja nie pójdę więcej w Bieszczady
I nie ma na to chyba już rady
Każdy ma przecież jakieś tam wady
Bez nich nie byłoby tej ballady.

Bo ja się boję spotkać niedźwiedzia
Co ja bym wtedy jemu powiedział?
Co znaczy "sio!" - czy miś by to wiedział?
I czy na "siad" grzecznie by siedział?

Zawsze wędrując po górskich szlakach
Prawie każdego dużego pniaka
Za brunatnego ja biorę ssaka
Skryta przypadłość to moja taka.

Bo ja się boję spotkać niedźwiedzia
Co ja bym wtedy jemu powiedział?
Co znaczy "sio!" - czy miś by to wiedział?
I czy na "siad" grzecznie by siedział?

A może szlakiem już się nie skradać?
Czy głaz to grizzly lepiej nie badać?
Marszu na Dwernik już nie odkładać?
Obecność swoją tak zapowiadać:

Bo ja się bałem spotkać niedźwiedzia
Co ja bym wtedy jemu powiedział?
Co znaczy "sio!" - czy miś by to wiedział?
I czy na "siad" grzecznie by siedział?

Co znaczy "sio!" - czy miś by to wiedział?
I czy na "siad" grzecznie by siedział?